

Włochaty, Wie

Zbytki Stają Się Niezbędne A Na Rynku Pracy Bieda
Towary Jak Narkotyki - Ważne Że Się Biznes Kręci
Demokracja, Więc Nie Płaczymy, Sami Katow Wybieramy
Prześć Przez Szkołę Życia, By Zapomnieć Swoje Imię
Kupić, Sprzedać, Kupić, Sprzedać - Zapomnieć, Że Się Żyje
Sprzedają Nam Szczęście I Strzelają Do Nas
Gdy Tak Na Dnie Klatki Udajemy Życie
Taśma Produkcyjna, A Po Niej Suną Ludzie
Forsa I Jej Pochodne - Na To Teraz Się Poluje
Nie Ma Idei - Są Tylko Urojenia
Oto Wielka Grabież Na Ludzkich Pragnieniach
Pieprzone Stosy Rachunków, Których Ciężar Cię Przygniata
Nie Wypełnisz Pit-ów Wierszem, Naucz Się Języka Martwych
Towary Na Półkach Straszą, Bo Rozum Znowu Ma Wychodne
Wolny Wybór Spośród Gówień Będących Czyimś Już Wyborem
Nic Się Nie Zmienia, Żenujące Pop Bezguście
Poprzez Audiotele Wybieramy Swych Idoli
Pustkę W Naszych Głowach Tą Samą Pustką Wypełniają
Właściciele Naszych Mózgów, Znow Zabili Go I Uciekł
Wielki Brat I Jego Spółka Wciąż Cię Obserwują
Zawsze Obecni, Choć Ty Nawet O Tym Nie Wiesz
Nie Pukają Do Twych Drzwi, Oni Są Już W Środku
Dzień W Dzień Notatki Z Twojej Głupoty Robią
Nic Się Nie Zmienia, Żenujące Pop Bezguście
Poprzez Audiotele Wybieramy Swych Idoli
Pustkę W Naszych Głowach Tą Samą Pustką Wypełniają
Właściciele Naszych Mózgów, Znow Zabili Go I Uciekł
To Jest Bitwa O Twój Mózg, Jesteś Już Na Celowniku
To Jest Bitwa O Twój Mózg, Jesteś Już Na Celowniku
To Jest Bitwa O Twój Mózg, Jesteś Już Na Celowniku
To Jest Bitwa O Twój Mózg, Czy Znasz Już Wieści Z Frontu?